

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 21 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 marca 2016 r. w Krakowie

sprawy z powództwa E. F. (1)

przeciwko S. W.

o zapłatę

I. **powództwo oddala,**

II. **zasądza od powódki E. F. (1) na rzecz pozwanej S. O. kwotę (...) (słownie: siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

## UZASADNIENIE

**Powódka E. F. (1)** w pozwie wniesionym w dniu 01 lipca 2015 r. skierowanym przeciwko S. O. wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 320 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania od pozwanej na rzecz powódki według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwana będąca jej przyjaciółką, w lutym 2013 r. poprosiła powódkę o pomoc finansową, gdyż chciała otworzyć szóste przedszkole H. K. przy ul. (...) w K.. Pozwana twierdziła, że nie posiada środków na tą inwestycję, które chce pożyczyć od E. F. (1) w zamian za co powódka miała pracować w przedszkolu, a docelowo strony miały zawrzeć umowę spółki i dzielić się zyskami z działalności. Przedszkole miało przynosić zyski już od września 2013 r. w kwotach ok. 80 000 zł miesięcznie i z tych pieniędzy pozwana miała zwracać powódce pożyczkę. Powódka zaufała pozwanej i pożyczyła jej początkowo 40 000 zł, jako pieniądze potrzebne dla wynajmującego lokal na przedszkole, zaś potem E. F. (1) pożyczyła od rodziców, a następnie przekazała S. O. jeszcze 180 000 zł. Z uwagi na problemy z lokalem, uruchomienie przedszkola odsuwało się w czasie i powódka na ponowną prośbę pozwanej wzięła kredyt i pożyczyła S. O. z otrzymanych w ten sposób pieniędzy dalszą kwotę, co łącznie z poprzednimi stanowiło pożyczkę w wysokości 320 000 zł. Pozwana mimo zawarcia w listopadzie ugody na mocy której uzyskała pieniądze od wynajmującego lokal na przedszkole, nie oddała powódce żadnych kwot, nie reagowała także na wezwania powódki do zapłaty. Pozwana w końcu w rozmowie stwierdziła, że pożyczone od powódki pieniądze stanowią wkład E. F. (1) w tworzone przez przyjaciółki przedszkole, a z uwagi na liczne początkowe straty tej działalności i poniesione dodatkowe nakłady finansowe pozwana kompensuje sobie te straty ze środkami wyłożonymi na biznes przez powódkę.

Powódka podała, że strony nie zawarły umowy pożyczki na piśmie, jednak pozwana w protokole przesłuchania w postępowaniu przed Prokuraturą Rejonową K. w K. sygn. akt 2 Ds. 920/14 przyznała, że powódka przekazała jej środki w kwocie 320 000 zł, co stanowi początek dowodu na piśmie i uznanie długu przez pozwaną.

**W odpowiedzi na pozew pozwana S. W.** (uprzednio S. O.) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podała, że kwestionuje roszczenie powódki zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Podniosła, iż nigdy nie zawierała z powódką umowy pożyczki oraz że powódka nigdy w wykonaniu takiej umowy nie przekazywała jej pieniędzy. Powódka nie wykazała tych okoliczności w żaden sposób, ponadto nie podała w jakim terminie i w jaki sposób strony zawarły rzekomą umowę pożyczki i jaki był sposób przekazywania tych środków.

Z ostrożności procesowej pozwana podniosła, iż ani powódka, ani jej rodzice nie dysponowali kwotami 40 000 zł i 180 000 zł, a nadto powódka nie posiadała zdolności kredytowej aby uzyskać kredyt w kwocie 100 000 zł. Pozwana nie musiała prosić powódki o pomoc finansową, bo sama posiadała znaczne środki wystarczające do sfinansowania kolejnego przedszkola. Wskazała, iż strony od początku podjęły współpracę mającą na celu wspólne prowadzenie przedszkola przy ul. (...) w K., powódka aktywnie uczestniczyła w pracach adaptujących lokal na przedszkole, a potem w jego prowadzeniu poprzez wykonywanie prac administracyjnych, pobieranie opłat za przedszkole czy kontakt z rodzicami uczęszczających do niego dzieci. Strony łączył zatem swoisty stosunek prawny w ramach którego powódka i pozwana zdecydowały się na realizację wspólnego przedsięwzięcia polegającego na prowadzeniu niepublicznego przedszkola.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka E. F. (1) i pozwana S. W. (uprzednie nazwisko S. O.) znały się ze studiów i były bliskimi znajomymi. Pozwana S. W. prowadziła w K. pięć niepublicznych przedszkoli pod nazwą (...) z siedzibą w K. przy ul. (...). Pozwana w 2013 r. planowała otwarcie kolejnego przedszkola w lokalu przy ul. (...) w K..

Pozwana i powódka na początku 2013 r. razem uzgodniły, że będą prowadzić wspólnie przedszkole H. K. przy ul. (...) w K.. Ich współpraca miała w przyszłości zostać sformalizowana w formie pisemnej umowy spółki, jednak do tego czasu działalność miała być oficjalnie prowadzona przez powódkę, a pozwana miała wykonywać faktyczne zarządzanie i nadzór nad pracami w przedszkolu. Dochodami z działalności strony miały się dzielić po połowie.

**dowód:** zeznania świadka E. F. (2) – k. 178-178v, zeznania świadka P. M. – k. 178v-179, zeznania świadka D. O. – k. 179-179v, zeznania pozwanej S. W. – k. 181v-182

Powódka przekazała pozwanej kwotę 40 000 zł w styczniu 2013 r. w banku przy ul. (...) w K., która to kwota została przeznaczona na wynajem lokalu pod przedszkole. Z uwagi na dalsze konieczne wydatki na przedszkole powódka poprosiła swoich rodziców o pożyczanie kwoty 100 000 zł. Rodzice powódki znali pozwaną, którą lubili i chcieli aby strony wspólnie prowadziły biznes. Powódka otrzymała od nich 100 000 zł, które przekazała pozwanej wraz z kwotą 49 000 zł, łącznie 149 000 zł również w banku przy ul. (...). Na przełomie marca i kwietnia 2013 r. powódka w przedszkolu dała pozwanej kwotę 24 000 zł. Ponadto powódka zaciągnęła kredyt w Castoramie na zakup rzeczy do przedszkola zamówionych przez pozwaną. Ponadto powódka dokonywała płatności swoją kartą kredytową i przekazywała powódce pieniądze na opłacanie wykonawców. Łącznie powódka przekazała pozwanej kwotę ok. 320 000 zł.

**dowód:** zeznania świadka E. F. (2) – k. 178-178v, zeznania świadka P. M. – k. 178v-179, zeznania pozwanej S. W. – k. 181v-182, zeznania powódki E. F. (1) – k. 181-181v

Lokal w którym miało zostać zlokalizowane przedszkole stanowił własność spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w K.. Pozwana w dniu 06 lutego 2012 r. zawarła z w/w spółką umowę najmu. Pozwana i powódka podejmowały wspólne działania celem uruchomienia przedszkola, adaptacji lokalu, jego aranżacji i remontu oraz prowadzenia w nim działalności.

W trakcie prac adaptacyjnych pojawiły się wady wykonanych robót m.in. brak doprowadzenia przyłącza wodno-kanalizacyjnego, brak instalacji wentylacyjno-grawitacyjnej i c.o. z sieci miejskiej, które spowodowały, iż powódka

i pozwana nie mogły w przewidywanym czasie otworzyć przedszkola i ponosiły straty w postaci płaconego czynszu najmu za niezgodny z umową lokal, utraty klientów z którymi wcześniej podpisano umowy i kosztami przedwczesnego zatrudnienia personelu.

Pomiędzy pozwaną, a wynajmującą spółką doszło do sporu na tle wad lokalu, w którego rozwiązaniu powódka aktywnie uczestniczyła. Powódka prowadziła rozmowy telefoniczne, korespondencję e-mail z przedstawicielami W. (...), gdzie m.in. w mailu z dnia 12 maja 2013 r. wskazała, iż „jako najemca lokalu użytkowego nr I w budynku przy ul. (...) chciała prosić o pilne spotkanie”, jak również wskazywała, iż z uwagi na problemy z lokalem ich firma została zmuszona do skorzystania z usług kancelarii prawnej. Podawała, iż próbowała ustalać pewne rzeczy ze swoją współniczką i prosi o uzgodnienia spornych kwestii i rozwiązanie konfliktu między wynajmującym a przedszkolem. Powódka pisała również w e-mailach zwracając się do wynajmującego w formie: „my jako H. K.”. Powódka prowadziła również korespondencję z pośrednikami nieruchomości w sprawie wad w pomieszczeniach przyszłego przedszkola. Udzielała informacji, iż przedszkole będzie działało w godzinach 7-18, będzie do niego uczęszczało do 100 dzieci i zatrudni ok. 13 pracowników.

Pozwana konsultowała się telefonicznie i osobiście wraz z pozwaną z pełnomocnikami, którzy prowadzili sporną sprawę, a na spotkaniach tych tytułowała się jako współniczka pozwanej.

**dowód:** pismo z dnia 30.04.2013 r. – k. 119-121, raporty prac – k. 12-124, korespondencja e-mail – k. 102-118, korespondencja e-mail – k. 125, zeznania świadka D. O. – k. 179-179v, zeznania świadka P. P. – k. 180-180v, zeznania świadka M. H. – k. 180v-181, zeznania pozwanej S. W. – k. 181v-182

Przedszkole rozpoczęło swoją działalność latem 2013 r. Powódka zajmowała się kontaktem z rodzicami którzy zapisywali dzieci do przedszkola, zarządzała bieżącą jego działalnością, sprawami administracyjnymi, sporządzała listy obecności dzieci, a także rekrutowała pracowników i organizowała im prace. Powódka osobiście pobierała opłaty za przedszkole w postaci chesnego, ubezpieczeń i opłat za wyżywienie oraz książki od rodziców uczęszczających do przedszkola przy ul. (...) w K. dzieci. Powódka zajmowała się tymi sprawami, bo pozwana prowadziła cały czas pięć pozostałych przedszkoli. W sierpniu 2013 r. pozwana zawarła z powódką umowę o pracę w celu objęcia E. F. (3) ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym. Strony zleciły przygotowanie umowy spółki.

**dowód:** korespondencja e-mail – k. 127, dowody wpłat – k. 128-148, zeznania świadka D. O. – k. 179-179v, 9v, zeznania świadka P. P. – k. 180-180v, zeznania świadka M. H. – k. 180v-181, zeznania pozwanej S. W. – k. 181v-182

Niepubliczne Przedszkole (...) z siedzibą w K. przy ul. (...) w K. prowadzone przez pozwaną posiadało trzy rachunki w (...) Bank (...) S.A., które na dzień 24-25 października 2012 r. były wolne od zajęć i tytułów egzekucyjnych, a regulowanie zobowiązań i obsługa przebiegały terminowo i zgodnie z regulaminem. Średnie miesięczne obroty na tych rachunkach zamykały się kwotami 4 lub 5-cio cyfrowymi.

Pozwana w dniu 14 maja 2013 r. zawarła z Bank (...) S.A. umowę o kredyt na działalność gospodarczą – biznes ekspres nr (...) w kwocie 200 000 zł. W dniu 13 maja 2013 r. pozwana uzyskała kredyt-limit zadłużenia na rachunku oszczędnościowym w kwocie 42 000 zł od (...) Bank (...) S.A. Kolejno pozwana zawarła w dniu 23 lipca 2013 r. z (...) Bank (...) S.A. umowę kredyt na zakup towarów w Castoramie w wysokości 27 135,40 zł.

**dowód:** opinie o prowadzeniu rachunku (...) Bank (...) S.A.– k. 99-101, umowa kredytu z dnia 14.05.2013 r. – k. 77-84, umowa o limit zadłużenia z dnia 13.05.2013 r. – k. 85, umowa kredyt na zakup towarów z dnia 23.07.2013 r. – k. 96-98, zeznania świadka D. O. – k. 179-179v

W listopadzie 2013 r. spór stron z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w K. jako wynajmującym lokal został zakończony ugodą. Powódka do listopada 2013 r. nie uzyskała z tytułu prowadzonej działalności w postaci przedszkola żadnych dochodów, bo do 2014 r. przedszkole przynosiło jedynie straty. Powódka zaproponowała wówczas P. P. sprzedaż (...) udziałów w przedsięwzięciu w postaci przedszkola H. K., jednak ten nie przyjął jej oferty. E. F. (1) złożyła także propozycje odkupienia swoich udziałów pozwanej, jednak ta

się nie zgodziła. Powódka na początku grudnia 2013 r. zrezygnowała z dalszej współpracy z pozwaną w prowadzeniu przedszkola.

**dowód:** zeznania świadka P. P. – k. 180-180v, zeznania pozwanej S. W. – k. 181v-182

Powódka zwracała się ustnie i telefonicznie do pozwanej o zwrot pieniędzy wyłożonych na wspólny biznes w kwocie 320 000 zł. Pismem z dnia 12 listopada 2014 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 320 000 zł jaką E. F. (1) miała zainwestować w przedsięwzięcie dotyczące przedszkola H. K. przy ul. (...) w K..

**dowód:** pismo z dnia 12.11.2014 r. wraz z dowodem nadania – k. 9-12, zeznania świadka D. O. – k. 179-179v, zeznania powódki E. F. (1) – k. 181-181v

Pozwana w dniu 28 maja 2014 r. złożyła na Komisariacie Policji nr V w K. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez powódkę wobec niej przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. tj. gróźb karalnych. W protokole przesłuchania pozwana zeznała, iż powódka zażądała od niej zwrotu kwoty 400 tys. zł, czyli większego wkładu niż włożyła. Podała również, iż: „E. pomimo to stanowczo zażądała zwrotu kwoty 400 zł, gdzie faktycznie włożyła ok. 320 zł”.

**dowód:** protokół przesłuchania z dnia 27.05.2014 r. – akta postępowania 2 Ds. 920/14

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o przedstawione powyżej, skutecznie nie zakwestionowane przez strony dokumenty prywatne oraz urzędowe, których prawdziwość nie budziła wątpliwości.

Stan faktyczny Sąd ustalił również w oparciu o dowody z zeznań świadków P. P. i M. H. w całości, gdyż zeznania tych osób były w większości rzeczowe, stanowcze i spójne oraz korelujące z pozostałym, uznanym za wiarygodny, materiałem dowodowym. Częściowo ustalenia stanu faktyczne zostały dokonane na podstawie zeznań świadków E. F. (2), P. M. i D. O., a także powódki E. F. (1) i pozwanej S. W.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków E. F. (2), P. M. oraz powódki E. F. (1) odnośnie kwestii, iż powódka umówiła się z pozwaną iż pożyczyci jej łączną kwotę 320 000 zł na prowadzenie przedszkola, które S. O. zwróci jej gdy działalność zacznie przynosić dochody. Z zeznań świadków P. P. i D. O., a także pozwanej S. W. oraz dokumentów w postaci korespondencji mailowej wynika, iż powódka podjęła z pozwaną współpracę celem wspólnego prowadzenia przedsięwzięcia w postaci przedszkola H. K.. Powódka w toku wykańczania lokalu pod przedszkole, w rozmowach z deweloperem, wynajmującym i prawnikami przedstawiała się jako współnik pozwanej, a prowadzoną działalność traktowała jako wspólną np. pisała do w/w osób „my przedszkole H. K.”. Powódka zajmowała się również sprawami administracyjnymi przedszkola, rekrutacją dzieci i odbieraniem czesnego od rodziców, a wszędzie była traktowana jako współnik pozwanej. Z przedłożonych dokumentów wynika, że pozwana S. W. miała dobrą i stabilną sytuację finansową, w terminie regulowała zobowiązania 5 innych przedszkoli i nie miała potrzeby zawierania z powódką umowy pożyczki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków E. F. (2) oraz powódki E. F. (1) co do przekazywanych pozwanej w gotówce kwot, bo sama pozwana w swoich zeznaniach potwierdziła fakt otrzymania pieniędzy od powódki. Potwierdzają to również zeznania pozwanej złożone na Komisariacie Policji nr V w K. w dniu 28 maja 2014 r., sygn. akt 2 Ds. 920/14, aczkolwiek omyłko wpisano tam do protokołu kwotę 320 zł zamiast 320 000 zł. Fakt przekazania pieniędzy wynika również z zeznań świadka M. H.. Na wiarę nie zasługiwały zeznania świadka D. O., iż powódka nie dawała S. W. żadnych pieniędzy, gdyż sama pozwana przyznała fakt przekazywania przez powódkę pieniędzy, a świadek D. O. mogła nie mieć wiedzy o tych okolicznościach. Zeznaniom świadka P. M. dał sąd wiarę co do okoliczności, iż powódka przekazywała pozwanej pieniądze. Nie dał natomiast sąd wiary zeznaniom świadka co do wysokości kwot przekazanych przez powódkę pozwanej, albowiem zeznania świadka w tym zakresie nie korelują z zeznaniami powódki i z zeznaniami pozwanej. Nie dał sąd wiary zeznaniom powódki co do okoliczności, że umówiła się z pozwaną, że pozwana zwróci powódcie pieniądze, gdy otrzyma gwarancję bankową. Fakt zawarcia takiego porozumienia nie znajduje potwierdzenia w żadnym innym materiale dowodowym. Nadto zeznania powódki są w tym zakresie niespójne, gdyż powódka następnie zeznała, że pozwana miała się wobec niej zobowiązać do zwrotu pieniędzy we wrześniu 2014 r. Nie dał

sąd wiary zeznaniom powódki co do tego, że (czas rozprawy: 02:04:28 i nast.) strony nie umówiły się w ten sposób, że mają wspólnie przedszkole prowadzić, a umówiły się, że powódka ma w przedszkolu pracować na stanowisku dyrektora, pozwana odda powódce pieniądze, natomiast później, dopiero gdy pozwana będzie mogła rozwiązać swoją firmę i podzielić między matkę i siebie, strony zawiążą spółkę. Taki model współpracy jawi się jako zupełnie niezrozumiały i nieracjonalny. Na czym bowiem miała polegać ta rzekomo mająca dopiero w przyszłości zostać zawarta spółka pomiędzy stronami, skoro pozwana miała przedtem zwrócić powódce wszystkie przekazane na zorganizowanie przedszkola pieniądze i nie wiadomo na czym miałyby w takiej sytuacji polegać wkład powódki do spółki. Z zeznań powódki wynika zresztą, że sama powódka uważała się, co najmniej niekiedy, za współniczkę pozwanej (czas rozprawy: 02:06:02 i nast.).

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Powódka twierdziła, że udzieliła pozwanej pożyczki w kwocie co najmniej 320 000 zł w gotówce. Powódka zapłaty w niniejszej sprawie domaga się tytułem zwrotu tejże pożyczki. Przeprowadzone postępowanie dowodowe ujawniło, że powódka rzeczywiście przekazała pozwanej łącznie kwotę pieniędzy wynoszącą 320 000 zł. częściowo w gotówce a częściowo poprzez zaspokojenie ze swoich własnych środków, zaciągniętego kredytu i środków z karty kredytowej oraz zakupów materiałów budowlanych do przedszkola.

Fakt przekazania środków pieniężnych nie przesądza jednakże o tym, że podstawą prawną tego świadczenia był stosunek prawny pożyczki. O tym, czy świadczenie zostało spełnione jako wykonanie zobowiązania pożyczkodawcy, czy na innej podstawie prawnej rozstrzyga treść zgodnych oświadczeń woli w związku z tym składanych przez strony, w tym również oświadczeń woli konkludentnych. Przy ocenie skutków prawnych oświadczeń woli stron nie można pominąć nadto faktycznych zachowań stron stanowiących kontekst dokonywanej transakcji.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie ujawniło aby strony złożyły wobec siebie oświadczenia woli w sposób jednoznaczny określający treść stosunku umownego stanowiącego podstawę świadczeń ze strony powódki, w szczególności aby zawały umowę na piśmie. Działania powódki nie ograniczały się jedynie do przekazania pozwanej kwot pożyczek. Powódka w sposób aktywny podejmowała czynności związane z rozpoczęciem i kontynuowaniem przedsięwzięcia w postaci przedszkola. Powódka prowadziła rekrutację dzieci, które miały do przedszkola uczęszczać. Podejmowała działania związane z zatrudnianiem wychowawców. Dokonywała zakupów przedmiotów potrzebnych do prowadzenia przedszkola. Podejmowała czynności związane z przygotowaniem pomieszczeń, w którym przedszkole miało być prowadzone. W momencie gdy pojawił się spór z wynajmującym podjęła, w porozumieniu z pozwaną, negocjacje wobec wynajmującego przedstawiając się wobec niego jako „wspólniczka” i „wspólnajemczyni”.

Podkreślić przy tym należy, że osoby trzecie postrzegały działania podejmowane przez strony nie w kategoriach pożyczki w rozumieniu art. 720 k.c. ale jako współpracę przy prowadzeniu przedszkola. Taki stan rzeczy wynika w szczególności z zeznań świadków D. O., P. P. i M. H.. Tak też działalność tę rozumiała pozwana. Natomiast stanowisko powódki co do tego, że pomiędzy stronami miała miejsce wyłącznie pożyczka należy ocenić jako post factum przyjętą taktykę, a nie jako wyraz rzeczywistego stanu świadomości istniejącego u pozwanej w czasie, gdy współpraca stron układała się jeszcze bezkonfliktowo. Powódka - wbrew twierdzeniom, iż nie sporządziła pisemnej umowy z pozwaną wskutek niedoświadczenia życiowego - niewątpliwie nie jest osobą życiowo niedoświadczoną i łatwą do wprowadzenia w błąd. Z zeznań samej powódki wynika, że przed rozpoczęciem współpracy z pozwaną prowadziła samodzielnie działalność gospodarczą i z ujawnionych okoliczności nie wynika, aby działalność ta zakończyła się niepowodzeniem z przyczyn leżących po stronie powódki. Trudno zatem uznać za wiarygodne aby powódka mogła zasadnie uważać, że jedynie pożyczka pozwanej pieniądze na prowadzenie działalności gospodarczej, skoro aktywnie przy prowadzeniu tej działalności z pozwaną współpracowała, a nadto wobec osób trzecich (w szczególności wobec wynajmującego) ujawniała fakt pozostawania z pozwaną w spółce.

Okoliczność, że powódka przez pewien okres czasu pozostawała z pozwaną w stosunku pracy nie może rozstrzygać o treści stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami. Na wiarę zasługują zeznania pozwanej i świadka D. O., iż dokonanie tej czynności miało na celu jedynie objęcie powódki ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym, a nie było wyrazem woli stron rzeczywistego nawiązania stosunku pracy. W powyższym kontekście również okoliczności, że pozwana zarejestrowała w ewidencji działalności gospodarczej wyłącznie jednoosobową własną działalność gospodarczą, a fakt prowadzenia tej działalności we współpracy z powódką nie został w żaden sposób wobec organów ewidencyjnych ujawniony, nie mogą stanowić czynników determinujących ocenę, czy pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy spółki (początkowo w postaci spółki cichej, w toku prowadzonej działalności przekształconej konkludentnie w spółkę cywilną) czy też umowy pożyczki. Gdy nawiązanie określonego stosunku prawnego nie wymaga formy pod rygorem nieważności (a tak jest zarówno w wypadku umowy pożyczki, jak i w wypadku umowy spółki cichej i spółki jawnej) o charakterze prawnym współdziałania gospodarczego dwóch osób decyduje treść oświadczeń woli składanych przez strony oraz faktyczny sposób wykonywania tego współdziałania, a nie sposób ujawnienia tej działalności wobec organów władzy publicznej.

W powyższym stanie rzeczy ocenić należy, że pomiędzy powódką a pozwaną w rzeczywistości doszło do zawarcia nie umowy pożyczki w rozumieniu art. 720 § 1 k.c. ale umowy, w ramach której strony zobowiązały się do współpracy, obejmującej zarówno świadczenie pracy własnej, jak i zgromadzenie środków na realizację wspólnego celu gospodarczego w postaci zorganizowania i prowadzenia przedszkola. Ocenic zatem należy, że zgodnym zamiarem stron było nawiązanie stosunku prawnego spółki, najpierw w formie spółki cichej tj. spółki w ramach której jedna ze stron (wspólnik cichy) wnosil wkład do przedsiębiorstwa prowadzonego we własnym imieniu i na własny rachunek przez drugą stronę, partycypując w jego zyskach i stratach. Wspólnik cichy może uczestniczyć w przedsiębiorstwie poprzez wniesienie wkładu i nie odpowiada za zobowiązania zaciągnięte przez osobę prowadzącą przedsiębiorstwo. Pomimo, że umowa spółki cichej była unormowana w uchylonych przepisach art. 682-695 Kodeksu Handlowego z 1934 r., to jej zawarcie jest nadal dopuszczalne w ramach zasady swobody umów wyrażonej w art. 353[1] k.c. Następnie, od chwili gdy powódka zaczęła wobec osób trzecich występować jako „wspólnik” i „wspólnajemca” pozwanej to spółka cicha została konkludentnie przekształcona w spółkę cywilną w rozumieniu art. 860 i nast. k.c. Strony nie zawarły wprawdzie umowy spółki w formie pisemnej, mimo że formy takiej pod rygorem skutków dowodowych wymaga art. 860 § 2 w zw. z art. 74 § 1 k.c. wszelako fakt dokonania tej czynności dostatecznie uprawdopodobnia pismo w postaci protokołu przesłuchania pozwanej w sprawie karnej sygn. akt 2 Ds. 920/14 z dnia 28 maja 2014 r. Nadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że strony planowały dopełnienie formalności przewidzianych w art. 860 § 2 k.c. gdyż był dla stron przygotowywany projekt umowy spółki. Świadczenia pieniężne spełniane przez powódkę ocenić w konsekwencji należy jako wkłady do tejże spółki, a nie jako pożyczką udzieloną pozwanej przez powódkę.

Kwalifikacja świadczeń pieniężnych spełnionych przez powódkę jako wkładów do spółki, która ostatecznie przybrała postać prawną spółki cywilnej powoduje, że powództwo w niniejszej sprawie nie mogło podlegać uwzględnieniu. Wbrew twierdzeniom pozwu pomiędzy powódką a pozwaną nie istnieje bowiem stosunek prawny pożyczki, a zatem nie ciąży na pozwanej obowiązek zwrotu przewidziany w art. 720 § 1 in fine k.c. Powódka nie może zatem skutecznie żądać od pozwanej zapłaty dochodzonej kwoty jako zwrotu pożyczki. Nie jest natomiast dopuszczalne uwzględnienie żądania pozwu na podstawie przepisów o spółce cywilnej. Po pierwsze, powódka nie twierdziła (a wręcz kwestionowała w toku niniejszego postępowania) aby z pozwaną zawarła umowę spółki cichej względnie spółki cywilnej, jak również nie twierdziła, aby spółka ta została rozwiązana. Uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie w oparciu o fakt zawarcia przez strony umowy spółki cywilnej byłoby równoznaczne z wydaniem orzeczenia niezgodnie z podstawą faktyczną powołaną przez powoda, a zatem uwzględnieniem powództwa innego aniżeli dochodzone, czego zakazuje art. 321 § 1 k.p.c. Nadto rozliczenie pomiędzy wspólnikami rozwiązanej spółki następuje w trybie postępowania nieprocesowego, w sposób określony w art. 875 k.c. a w szczególności jego przesłankami jest skuteczne rozwiązanie stosunku spółki i spłacenie długów spółki, zaś fakt dokonania tych czynności w niniejszym postępowaniu nie był przez powódkę powoływany.

Mając to na uwadze powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne o czym orzeczono w pkt I sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów.

Na koszty postępowania zasądzone w pkt II sentencji na zasadzie art. 98 par. 1 k.p.c. od przegrywającej proces powódki na rzecz wygrywającej pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w kwocie 7200 zł. oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa pozwanej w kwocie 17 zł.